

MAGDALENA KARAMUCKA-MARCINKIEWICZ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0001-5949-0743
mk9@amu.edu.pl

NORWIDOWSKIE INTERPETACJE CHRZEŚCIJAŃSKIEGO SENEKI

ABSTRACT. Karamucka-Marcinkiewicz Magdalena, *Norwidowskie interpretacje chrześcijańskiego Seneki* (Norwid's Interpretations of the Christian Seneca).

The aim of the article is to investigate the significance of Seneca the Younger in Cyprian Norwid's reflections. Norwid, a Polish 19th-century writer, artist and thinker, focused on those aspects of Seneca's life and work in which some connections with Christianity can be seen.

Keywords: Seneca the Younger; Cyprian Norwid; Gaston Boissier; Christianity; Stoicism; 19th century; philosophy of history; *Roma pagana*; *Roma Christiana*; truth

Jednym z ważnych wątków ujawniających się w ramach podejmowanej w kolejnych wiekach refleksji nad życiem i twórczością Seneki Młodszego jest kwestia związków rzymskiego autora z chrześcijaństwem. Problematyka ta obejmuje takie zagadnienia, jak przede wszystkim: powiązania pism Seneki z myślą chrześcijańską, zależności między stoicyzmem a chrześcijaństwem, ewentualne relacje filozofa z chrześcijanami, a zwłaszcza znajomość ze św. Pawłem, która miałyby zaowocować rzekomą wymianą korespondencji, przeczuwanie chrześcijaństwa i torowanie mu niejako drogi przez Senekę, znaczenie i opinia o chrześcijaństwie autora *Listów moralnych do Lucyliusza* w refleksji Ojców Kościoła (Tertulian, Laktancjusz, św. Hieronim, św. Augustyn) i w wiekach późniejszych¹ czy wręcz sądy o jego świętości i męczeństwie. Wiele już poczyniono w tym zakresie badań², dochodząc zresztą nierzadko do skrajnie odmiennych wniosków³. W niniejszym artykule przyjrzą się, jak do zarysowanych

¹Np. na początku renesansu. Był to pogląd, który miał wówczas zapoczątkować Jan Colonna, nazywając Senekę wprost chrześcijaninem. Do takiej opinii przychylił się wtedy m.in. Petrarka, Boccaccio, Sico Polenton (zob. Obrycki 1997: 221).

²Zob. m.in. Nehring 2012; Szarmach 2012; Budzanowska 2012; Obrycki 1997; Stivala 2009. Wskazałam tu jedynie wybrane pozycje z szerszego stanu badań.

³Por. Wesołowska 1994: 50.

tutaj wątków odwoływał się Cyprian Norwid, dla którego relacja między pogańskim Rzymem a chrześcijaństwem stanowiła jeden z kluczowych obszarów rozważań, znajdujący wyraz zarówno w jego twórczości typowo artystycznej, jak i w korespondencjach czy chociażby, szczególnych w swym charakterze, zapiskach⁴. Przywołane zainteresowania Norwida sugerują, że Seneka, łączony na różne sposoby z chrześcijaństwem, mógł stanowić dla polskiego twórcy niezwykle wdzięczny temat. Przeanalizuję, na ile Norwid rzeczywiście sięgał do Seneki. Rozważę, w jakim stopniu liczba i kierunek tych odniesień koresponduje z ogólnymi dziewiętnastowiecznymi tendencjami w recepcji rzymskiego filozofa. Odwołam się do źródeł, z których Norwid czerpał swoją wiedzę na temat Seneki i jego twórczości⁵, co pokaże z jednej strony wtórność pewnych refleksji, ale z drugiej – pozwoli też wykazać, jak głęboko Norwid rozważał te myśli, nadając im także rysy oryginalne.

W pismach Norwida znajdujemy kilka odniesień do Seneki Młodszego, uwikłanych w zasadzie zawsze w problematykę związaną z chrześcijaństwem oraz relacjami między *Roma pagana* a *Roma Christiana*. Mimo jednak, iż owe senekańskie wątki łączą się z tak ważnymi dla Norwida zagadnieniami, to należy zauważyć, że wzmianek tych jest w jego tekstach stosunkowo mało. Wydaje się, że Norwid silniej koncentrował się w swoich rozważaniach na „chrześcijaństwie” Sokratesa czy Cyserona⁶. Nie doszukałam się też odniesień do literackich aspektów działalności Seneki⁷, a jedynie do jego pism filozoficznych. Dziwi to nieco, bo przecież Seneka mógł być dla Norwida, jak się wydaje, szczególnie

⁴ Jedną z ciekawych kwestii jest to, jak traktować Norwidowe albumy (np. *Album Orbis*) czy notatniki (np. *Notatki z historii*), w których odnajdujemy między innymi wypisy czy wycinki z lektur czytanych przez poetę, jego refleksje, rysunki itp. P. Chlebowski zauważył, że postrzegano je przede wszystkim jako materiał źródłowy przy odtwarzaniu list lekturowych i poglądów poety. Badacz dodał też jednak: „[...] wydaje się, że na Norwidowe «portfele» można spojrzeć jako na przekaz komplementarny wobec tzw. literatury właściwej, zdeterminowanej przez autoteliczny charakter wypowiedzi. Tego typu ujęcie prowadzi nieuchronnie do stwierdzenia, że notatniki i albumy stanowią ten fragment dzieła Norwida, który sytuuje się peryferyjnie nie tylko do zasadniczej twórczości, ale i do takich jej działów, jak publicystyka i epistolografia, a zatem gatunków z pogranicza obszarów zaanektowanych przez dokument” (Chlebowski 2006–2007: 3).

⁵ Szczególnie skoncentruję się na opracowaniu, które, jak udało mi się ustalić, z dużym prawdopodobieństwem było podstawą do odnotowania przez Norwida kilku, ściśle powiązanych z jego refleksją historyzoficzną, spostrzeżeń na temat Seneki. Dokładna lista utworów Seneki, a także innych opracowań na jego temat, do których sięgał Norwid, nie jest oczywiście możliwa do odtworzenia. Nawet kiedy Norwid przytaczał jakiś cytat z dzieła rzymskiego myśliciela, nie jest pewne, czy korzystał bezpośrednio z danego utworu, czy zaczerpnął go z któregoś z opracowań, do których *notabene* chętnie sięgał, studiując z pasją dzieje starożytnych kultur (por. Karamucka 2016: 180).

⁶ Zob. m.in. Karamucka 2016: 172–183.

⁷ Norwid w sposób szczególny koncentrował się na kilku rzymskich literatach, a zwłaszcza na Owidiuszu, którego wręcz, jak pisała E. Wesołowska, „zawłaszczał” (Wesołowska 2008: 181). Z jednej strony bezpośrednio nawiązywał do ich dzieł, a z drugiej – do literackich biografii,

interesujący także z uwagi na obecność w jego biografii epizodu wygnania⁸ czy śmierć, w której można by się w zasadzie dopatrywać pewnych znamion męczeństwa w imię wyznawanej przez siebie prawdy⁹, a także fakt, że to zarówno myśliciel, filozof, jak i literat, a zatem połączenie, które Norwid sam realizował. Nawet jeśli polski twórca dotykał części z tych wątków, to szczególnie ich nie rozwijał. Warto też jednak zauważyć, że właściwie cały wiodący polski romantyzm nie przejawiał szczególnego zainteresowania Seneką, który dużo większą popularnością cieszył się chociażby w kręgach osiemnastowiecznego klasycyzmu¹⁰. Norwid, mimo że wszystko poddawał osobistej refleksji i pewnym reinterpretacjom, pozostawał zazwyczaj w zgodzie z głównymi, sobie współczesnymi trendami, jeśli chodzi chociażby o obszary zainteresowań antykiem. Te kilka odwołań do Seneki, które poczynił, to także, jak wspominałam i co będę jeszcze wykazywała, nie tyle nowatorska ścieżka interpretacyjna, co pokłosie lektur francuskojęzycznych o charakterze naukowym, popularnonaukowym czy historiozoficznym dotyczących wychowawcy Nerona. Można by się też pokusić o stwierdzenie, że dodatkowo ewentualnie pewne aspekty życia i twórczości rzymskiego filozofa sprawiły, że nie stał się on dla Norwida na tyle bliski i jednoznaczny, by się na nim silniej skoncentrował. Niewykluczone też jednak, że refleksja nad Seneką, jego myślą i twórczością, towarzyszyła Norwidowi przy rozważaniach nad antycznymi antycypacjami chrześcijaństwa dużo częściej, niż została wprost wyartykułowana. Postaram się ustosunkować tutaj jeszcze do tej kwestii, wychodząc jednak od bliższego przyjrzenia się najważniejszym odniesieniom Norwida do Seneki.

W liście do Karola Ruprechta z około 13 czerwca 1865 roku Norwid wymienił Senekę, który z wyroku Nerona popełnił samobójstwo w kąpielach, obok Sokratesa zmuszonego do zażycia trucizny. Obu przedstawiał tam jako mężów godnych szacunku i wiernych swoim przekonaniom, a przy tym niewygodnych dla osób mających nad nimi władzę:

zmagań z rynkiem wydawniczo-czytelniczym itp., z których czerpał też egzemplarze refleksji nad swoimi doświadczeniami.

⁸Jednym z aspektów skłaniających Norwida szczególnie ku Owidiuszowi jest właśnie doświadczenie wygnania, które, choć nieco odmienne w swym charakterze, połączyło poniekąd obu poetów. Jednak mimo, że Seneka także był wygnańcem, a do tego również literatem, Norwid nie podejmował, przynajmniej w zachowanych pismach, tych wątków.

⁹Na temat problematyki prawdy u Norwida zob. m.in. Puzynina 1991–1992; Karamucka 2016: 71, 146, 148, 177–198, 261.

¹⁰Zob. Eustachiewicz 1925/26: 385–386. Badacz wskazał m.in. na popularność stoickich myśli i sentencji Seneki w wieku XVIII (por. Kostkiewiczowa 2000), po czym zauważył: „Mogła doba racjonalizmu kultywować moral, czy sentencje stoickie, bo środkowym punktem obu poglądów było stawianie rozumu na naczelnem miejscu, reakcja jednak duchowa i literacka musiała zaznaczyć się i w tym kierunku. To też niezwykle szczupłe są w ogóle ślady Seneki w literaturze polskiej epoki romantycznej” (Eustachiewicz 1925/26: 385).

Jest jeszcze i to, na co zwrócić uwagę *mężów poświęconych, ministrów i dobrze zasłużonych obywateli* nie byłoby płonne ni zbyteczne, to jest, że *terroryzm* mówi: „Ja znam przyszłość obowiązującą i ja prowadzę ludzkość, a kto mnie zaprzecza, usuwam go – posyłam mu truciznę, jak Sokratowi, albo kąpiel, jak senatorowi Senece etc.... – ale ja ich usuwam mieczem moim, *dlatego iż szanuję ich ducha i walczę z nim*” (– bardzo piękne i bardzo logiczne ... Przedwieczny sądzi resztę)¹¹.

Dalej Norwid w przywoływanym liście zestawiał wspomniany „terroryzm” z „intymidacją azjacką ekonomów”, która lekceważy ducha i przekonania, wychodząc z założenia, że może je wybić batem i każdego uczynić sobie poddanym. Oddzielnym już jednak tematem jest owo, objaśniane jeszcze dalej przez Norwida, porównanie dwóch wspomnianych postaw. Dla niniejszych rozważań istotne jest natomiast to, w jakim kontekście i w jakim towarzystwie pojawia się tu Seneka. Zarówno Sokrates, jak i Seneka są tutaj tymi, którzy przeciwstawiają się złu, „terroryzmowi”. Są równocześnie mężami cechującymi się taką siłą ducha, iż nawet wróg ją docenia¹² i w zasadzie przez to odbiera im życie, wierząc, że w żaden inny sposób nie zdoła uciszyć ich głosu. W podtekście wyłania się tu sugestia o niezłomnej moralności obu postaci. Wyeksponowana bezkompromisowość może z kolei budzić skojarzenie z modelową postawą chrześcijańską, zwłaszcza gdy weźmiemy pod uwagę choćby następujące spostrzeżenia Norwida na temat Sokratesa z tekstu pt. *Asocjacja*: „Sokrates, będąc ostatnim mędrcem greckim przed Chrześcijaństwem, a więc jako mędrzec wyprzedzający epokę swoją, przeczuwający Chrześcijaństwo – w ten sam sposób m ę c z e n n i k i e m p r z e c z u c i a b y ł”¹³. Zestawienie obu mężów w cytowanym fragmencie listu do Karola Ruprechta może wskazywać na, po części choć, podobne postrzeganie Seneki. Trzeba tu też jednak zauważyć, że porównanie śmierci Sokratesa i Seneki nie było również czymś wykoncypowanym dopiero przez Norwida. Co więcej, istnieją przesłanki, by sądzić, że sam Seneka świadomie nawiązywał do sposobu, w jaki odchodził Sokrates. Pisała o tym Elżbieta Wesołowska w książce *Cycon i Seneka*, wskazując, że wyrok śmierci, jaki Neron rozkazał wykonać na swoim dawnym wychowawcy, którego oskarżył o udział w wymierzonym w niego spisku¹⁴, zawierał w sobie to znamię łaski, iż filozof mógł popełnić

¹¹ Norwid, *List do Karola Ruprechta...*, 301.

¹² W przeciwieństwie do „intymidacji azjckiej ekonomów”, uosabianej np. przez Rosję, wróg, o którym tutaj mowa, jest o tyle szlachetniejszy, że zdolny dostrzec i docenić wspomnianą siłę ducha przeciwnika.

¹³ Norwid, *Asocjacja...*, 48. Na temat postaci Sokratesa w twórczości Norwida zob. m.in. Mackiewicz 2009; Junkiert 2008. Por. Karamucka 2016: 170, 174.

¹⁴ Nie jest pewne, czy Seneka w tej kwestii rzeczywiście był winny. Wiadomo o jego związkach ze spiskowcem Pizonem, ale, jak zauważyła E. Wesołowska, w tym wypadku domysły o udziale w spisku oparte są na zbyt kruchych podstawach, a filozof być może zawinił co najwyżej „współwiedzą” (Wesołowska 2003: 256). Możliwe, że po prostu Seneka był dla Nerona żywym wyrzutem sumienia, który ten chciał pod wygodnym do tego celu pretekstem zagłuszyć (por. Wesołowska 2003: 190).

samobójstwo¹⁵, a co za tym idzie, poprzez odpowiednie jego zaaranżowanie, przyczynić się do ukształtowania opinii na swój temat. Wesołowska zwróciła między innymi uwagę na fakt, że Seneka, wzorując się na przekazach o zgonie Sokratesa, oprócz otwarcia sobie żył zażył także cykutę¹⁶. Zdzisław Żygulski, odnosząc się do samobójstwa Seneki, pisał: „Śmierć ta otoczyła czoło zmarłego mędrca aureolą męczeństwa i heroizmu, tak że często zestawiano ją razem ze śmiercią Sokratesa. W każdym razie okupił nią swoje winy, które trudno z życia jego wymazać”¹⁷. Trzeba bowiem zauważyć, że chociaż postrzegamy często Senekę jako szlachetnego mentora Nerona, który mimo największych starań nie zdołał jednak wykorzenić ze swego wychowanka skłonności do zła, i łączymy go przede wszystkim z wysoce moralnymi myślami z *Listów do Lucyliusza*, to, nie negując jego zalet, nie sposób nie zgodzić się z następującymi uwagami Elżbiety Wesołowskiej: „Zbyt blisko bowiem był polityki, i to tej wielkiej, żeby zachować czyste ręce i sumienie. Zbyt wielki zgromadził majątek, by nie narazić się na zarzut sprzeniewierzenia się głoszonym przez siebie ideałom stoickim”¹⁸. Zaraz też jednak badaczka dodała: „Lecz na spotkanie śmierci poszedł tak odważnie, iż zmazał nią zapewne wszystkie ułomności, a może i nieprawości, których się dopuścił w swym bujnym życiu. Śmierć otoczyła go aureolą, czyniąc go w opinii potomnych nieomal świętym”¹⁹. Możliwe, że Norwid też uświadamiał sobie tę niejednoznaczność postawy Seneki i może był to jeden z powodów, że odnosił się do rzymskiego filozofa w stopniu umiarkowanym i niejako z pewnym dystansem, eksponując tylko kilkukrotnie pewne związane z nim aspekty.

Można też podejrzewać, że silne i jednoznaczne powiązanie Seneki ze stoicyzmem sprawiło, że Norwid z jednej strony dostrzegał bliskość jego refleksji z myślą chrześcijańską, ale z drugiej nie miał wątpliwości, że wszystkie wypowiedzi rzymskiego filozofa zakorzenione były jednak w duchu stoickim, a nie w jakimś profetycznym przeczuciu chrześcijaństwa, i dlatego nie eksploatował zbytnio wątków senekańskich, pisząc o zależnościach między *Roma pagana* a *Roma Christiana*. W *Notatkach z historii* odnajdujemy zapis:

Co do stoików: F a t u m – wszelako Seneka, już zbliżony więcej do promieniującego słowa prawdy, mówi (*De providentia*): „Ille ipse omnium conditor et rector scripsit quidem fata, sed sequitur: semper parat, semel jussit”²⁰.

¹⁵ Przy właściwej motywacji aprobowane *notabene* przez wyznawaną przez Senekę filozofię stoicką.

¹⁶ Wesołowska 2003: 256.

¹⁷ Żygulski 1939: 16. Na uwagę tę zwracała także uwagę E. Wesołowska (2003: 205).

¹⁸ Wesołowska 2003: 191.

¹⁹ Wesołowska 2003: 191. Badaczka podkreśliła, że do takiego obrazu Seneki w pierwszych wiekach chrześcijaństwa przyczyniły się właśnie okoliczności śmierci, podobieństwo rysów chrześcijaństwa i Senekańskiego stoicyzmu, a także apokryficzna korespondencja ze św. Pawłem.

²⁰ Norwid, *Notatki z historii...*, 340.

Przede wszystkim jest tu Seneka niewątpliwie przykładem stoika i reprezentantem stoickiej idei fatum. Trzeba też jednak zauważyć, że równocześnie Norwid dostrzegał pewne jego podobieństwo do chrześcijańskiego spojrzenia na kwestię przeznaczenia, przybliżenie się *fatum Stoicum* do idei *fatum christianum*²¹. Przyznał, że poprzez to Seneka wyróżniał się nieco z grona stoików („zbliżony więcej...”). Norwid pisał o zbliżaniu się filozofa „do promieniującego słowa prawdy”, co najwyraźniej oznacza właśnie ideowe przybliżanie się do chrześcijaństwa. Takie odczytanie motywu promieniującej prawdy²² znajduje uzasadnienie zarówno w kontekście analizowanej wypowiedzi, jak i w innych tekstach Norwida. Odnośnie do pojęcia prawdy warto przywołać chociażby następujący fragment z Norwidowskiego wiersza *Do Walentego Pomiana Z.*, w którym streszczony został zamysł poematu *Quidam*, traktującego o wkraczaniu na arenę dziejów objawionej prawdy chrześcijańskiej:

Miałeby to być przeto obraz pokolenia,
Co w wilię chrześcijaństwa prawdy objawienia,
Między zachodem greckiej i żydowskiej wiedzy,
Dziko rośnie i ginie jak zioło na miedzy,
A z patronów jeśli w niebiosach ma kogo,
To chyba rzezi ciosem duszki wypędzone
Z ciał, które żołdak rzymski popychał ostrogą,
Przed-męczeńskie i w wieków wieki uwielbione²³. (*PWsz* II, 155)

Jeśli chodzi natomiast o użycie słów „promień: czy „promieniować”, to należy zauważyć, że stosunkowo często używane były one przez Norwida także w sensie przenośnym²⁴, w tym kilkakrotnie wiązały się z jego wypowiedziami na temat chrześcijaństwa. Reprezentatywny może być między innymi cytat z prelekcji *O Juliuszu Słowackim*: „Stąd to, mówię, promień chrześcijaństwa popłynął na świat, i tutaj też cywilizacji polskiej źródło jest”²⁵ czy też fragment wiersza *O historii*:

Choć zresztą – nie wiem, czy jesteśmy niżej
Od innych – Tacyt byłże już zrównany
Przez chrześcijańskie pióro?... z naszych krzyży
Zda się układać historia odmienna,
Mniej literacka może, lecz promienna!...²⁶

²¹ Por. Leibniz, *Teodycea...*, 11–12.

²² Por. przyp. 9.

²³ Norwid, *Do Walentego Pomiana Z.*..., 155.

²⁴ Por. hasło „promień” w *Internetowym słowniku języka Cypriana Norwida*, w: [<https://www.slownikjezykanorwida.uw.edu.pl/index.php?podglad=&idh=129206>], dostęp w dniu: 2.09.2022.

²⁵ Norwid, *O Juliuszu Słowackim...*, 437.

²⁶ Norwid, *O historii...*, 164.

W wierszu *O historii* przymiotnik „promienna” mieści w sobie również, jak się wydaje, konotację wskazującą na ideowe pogłębienie i chrześcijańskie czy do chrześcijaństwa zbliżone przesłanie²⁷. Aluzje chrześcijańskie są więc punktami wspólnymi obszarów znaczeniowych analizowanych pojęć. Wracając natomiast do kontekstu całego przywołanego zapisu z *Notatek z historii*, trzeba też zwrócić uwagę na obecne tam słowa filozofa z *De providentia*, mówiące o sprawcy i władcy wszystkiego, który spisał losy i sam im podlega. Tego typu wypowiedzi łatwo poddają się interpretacji w kontekście przekonania o istnieniu jedyne go Boga²⁸.

Zapiski w notatnikach, których jeden z przykładów został wyżej zaprezentowany, należą do głównych świadectw zainteresowania Norwida Seneką. Są też wyraźnym odzwierciedleniem ukierunkowania autora *Quidama* właśnie na wątki związane z „chrześcijańskim” rysem rzymskiego filozofa. Wydaje się, o czym wspominałam, że notatki te są oparte zawsze na jakichś konkretnych, czytanych przez Norwida aktualnie tekstach. Możliwe, że częściej niż utwory samego Seneki były to opracowania. Tego właśnie typu źródło udało mi się ustalić w przypadku następującego zapisu z *Notatek z historii*:

Ojcowie Kościoła III wieków nic nie mówią o stosunkach Ś. Pawła z Seneką.

Tertulian tylko: „On jest często z naszych” – „Seneca saepe noster”.

Listy wątpliwe, ale Seneka mówi: „Je voudrais que dans vos écrits l'élégance de la parole réponde à la majesté de la pensée”.

Augustyn jest zaznony n i e o k r z e s a n o ś c i ą Pism SS. w młodości swej – Cyclerona więcej ważyć²⁹.

Wszystko wskazuje na to, że Norwid sporządził tę notatkę w oparciu o artykuł Gastona Boissiera pt. *La christianisme de Sénèque*³⁰, który ukazał się 1 marca 1871 roku³¹ w czasopiśmie „Revue des Deux Mondes”³². Z najważniejszych też

²⁷ W tym wypadku mowa jest o twórczości Tacyta, do której odwoływali się także pisarze pierwszych wieków chrześcijaństwa, m.in. Tertulian.

²⁸ Podobne myśli, a nawet bezpośrednie odniesienia do prawdopodobieństwa istnienia jednej, konkretnej istoty boskiej, która jest początkiem wszystkiego, znajdujemy także w innych tekstach Seneki. Por. np. Sen. *Ad Helv.* 8.3. (fragment ten przywołam jeszcze w dalszej części niniejszych rozważań).

²⁹ Norwid, *Notatki z historii...*, 333–334.

³⁰ Boissier 1871; G. Boissier (1823–1908), francuski historyk i filolog, profesor Collège de France w Paryżu.

³¹ Pozwala to na stwierdzenie, że Norwid uzupełniał swojej notatniki jeszcze na początku lat siedemdziesiątych XIX w.

³² „Revue de Deux Mondes” było jednym z czasopism, do którego Norwid niejednokrotnie sięgał. W jego korespondencji z roku 1866 znajdujemy bardzo pochlebne opinie na temat artykułu Jean-Jacques’a Ampère’a pt. *Rome sous Auguste d’après les poètes contemporains*, który ukazał się w roku 1866 w LXVI tomie czasopisma. Wydaje się też, że artykuł odcisnął duże piętno na refleksji Norwida m.in. nad rzymskim światem literacko-wydawniczym. „Revue de Deux Mondes” było wówczas najprawdopodobniej jednym z ważnych źródeł wiedzy historycznej i filozoficznej

artykułu należy wymienić to, że według francuskiego badacza Seneka nie był chrześcijaninem ani też prekursorem chrześcijaństwa, lecz kontynuatorem filozofii stoickiej, u którego każdą myśl zbliżoną do idei religii Chrystusowej da się wytłumaczyć w oparciu o założenia stoicyzmu. Uczony nie odrzucił wprawdzie zupełnie tezy o tym, że Seneka znał św. Pawła, choć uznał tę teorię za wątpliwą. Jednoznacznie natomiast opowiedział się przeciwko autentyczności korespondencji między św. Pawłem a Seneką. Można stwierdzić, że artykuł Boissiera wpisywał się w trend badawczy, na który zwrócił uwagę ks. Kazimierz Obrycki:

W XIX i XX wieku podejmowane są badania egzegetyczne i filozoficzne nad apokryficzną *Korespondencją* Seneki i Pawła, które starają się wyświetlić rzeczywiste podstawy powstania owej korespondencji. Analizowane są fakty, które dały asumpt do powstania i rozpowszechnienia legendy o przynależności Seneki do chrześcijaństwa. Szczególnie zainteresowano się zakresem i wielkością wzajemnego oddziaływania na siebie chrześcijaństwa i pogaństwa³³.

Tekst Boissiera, co sam autor sygnalizował we wprowadzeniu, powstał zresztą też niejako w odpowiedzi na książkę Charles'a Aubertina *Sénèque et saint Paul*. Boissier wskazał, że dyskusja, w której zabiera głos, trwa już w zasadzie od trzech wieków³⁴. W wieku XIX dyskurs ten niewątpliwie jednak nabrał znaczenia w kontekście dość bujnie rozwijającej się wówczas historiozofii, sięgającej *notabene* stosunkowo często właśnie do zagadnień związanych z chrześcijaństwem. Mimo więc, że romantycy, jak wspominałam, rzeczywiście niezbyt chętnie sięgali do Seneki³⁵, to nie jest tak, że cały wiek XIX, tak zresztą złożony i niejednorodny, rzymskiego filozofa całkowicie pominął. Zagadnienia związane z „chrześcijaństwem” Seneki i jego śmiercią o znamionach męczeństwa należały do wątków, które najczęściej przykuwały uwagę tych dziewiętnastowiecznych autorów, którzy się nad Seneką pochylali.

Wracając do notatki Norwida, warto zaznaczyć, że na wszystkie wskazane w niej kwestie Boissier zwrócił uwagę w swoim artykule. W tekście francuskiego badacza przywołany został też ten sam co u Norwida cytat z rzekomego listu Seneki do św. Pawła, pojawiają się identyczne uwagi na temat stosunku św. Augustyna do twórczości Cycerona i stylu Pisma Świętego. Przyjrzyjmy się po krótko tym analogiom oraz temu, co się właściwie za konkretnymi myślami kryje.

Pierwsza z odnotowanych informacji („Ojcowie Kościoła III wieków nic nie mówią o stosunkach Ś. Pawła z Seneką”)³⁶ jest odpowiednikiem następującego spostrzeżenia z pierwszego paragrafu artykułu Boissiera: „Les pères de l'église

dla wielu znaczących pisarzy, takich jak Wiktor Hugo, Lamartine czy De Vigny (por. Karamucka 2016: 64–65; Kubacki 1967: LXXIII).

³³Obrycki 1997: 222.

³⁴Boissier 1871: 41.

³⁵Zob. Eustachiewicz 1925/26: 385–386.

³⁶Norwid, *Notatki z historii...*, 333.

des trois premiers siècles n'ont jamais rien dit des rapports de Sénèque et de saint Paul, quoiqu'il leur fût très naturel d'en parler lorsqu'ils célébraient les grandes actions de l'apôtre, et qu'ils énuméraient ses conquêtes³⁷. Pojawia się tam odniesienie do relacji Seneki ze św. Pawłem. Kryje się za tym też wątek apokryficznych korespondencji między tymi dwoma mężami³⁸, która, poza charakterem wielu wspomnianych wypowiedzi Seneki, przyczyniała się do kształtowania się legendy o „chrześcijaństwie” rzymskiego filozofa. Rzeczywiście w wieku III trudno doszukać się odniesień do relacji między św. Pawłem a Seneką. Dopiero u św. Hieronima w utworze *O znakomitych mężach* znajdziemy pierwszą znaną wzmiankę na ich temat³⁹. Apokryf datuje się zatem na ok. III/IV wiek n.e. Problematyka owych listów najwyraźniej szczególnie zainteresowała Norwida, bowiem dalej w analizowanej notatce przywołał⁴⁰, zaczerpniętą z rzekomego listu VII, wypowiedź Seneki, który wyrażał troskę o to, by wniosłe myśli św. Pawła szły w parze ze stylem wypowiedzi czy kunsztownością słowa („Listy wątpliwe, ale Seneka mówi: «Je voudrais que dans vos écrits l'élégance de la parole répondit à la majesté de la pensée»⁴¹”). Zaraz też przytoczył jeszcze podobny wątek, również wspomniany przez Boissiera⁴³, a mianowicie pewną krytykę, jaką poczynił św. Augustyn, ceniący w młodości pisarstwo Cicerona⁴⁴, odnośnie do warstwy językowej Pisma Świętego (Augustyn jest rażony nie o krzesanością Pisma SS. w młodości swej – Cicerona więcej waząc⁴⁵)⁴⁶. Wracając jednak jeszcze do zainteresowania Norwida korespondencją

³⁷ Boissier 1871: 41.

³⁸ Na temat historii listów, ich datowania, autorstwa, procesu badań nad nimi, a także hipotetycznych celów stworzenia takiego apokryfu zob. Obrycki 1997. Do artykułu został także dołączony przekład listów.

³⁹ Obrycki 1997: 219. Istnieją też teorie, że nie było jednej wersji tych listów i że pierwsi Ojcowie Kościoła znali inną, mniej powierzchowną i przez to między innymi mniej nieprawdopodobną.

⁴⁰ Wyraźnie za Boissierem, który, jak wspominałam, też ten fragment cytował. Norwid przywołał słowa Seneki w przekładzie francuskim, w identycznym brzmieniu, jak w artykule z „*Revue des Deux Mondes*”.

⁴¹ Norwid, *Notatki z historii...*, 334.

⁴² W oryginale łacińskim: „Vellem itaque, cum res eximias proferas, ut maiestati earum cultus sermonis non desit” (*Epistolae Senecae ad Paulum et Pauli ad Senecam...*).

⁴³ Boissier w jednym z przypisów: „Saint Augustin avoue que dans sa jeunesse il avait beaucoup de peine à goûter la simplicité des Écritures, et qu'il la trouvait tout à fait indigne d'être comparée à la beauté de Cicéron” (Boissier 1871: 44).

⁴⁴ Por. też w *Notatkach etno-filologicznych*: „Cyceroną czytając. Augustyn zaczyna †” (Norwid, *Notatki etno-filologiczne...*, 405).

⁴⁵ Norwid, *Notatki z historii...*, 334.

⁴⁶ Dla Norwida wątek może też przez to ciekawy, że poruszający niezwykle dla niego istotną kwestię przejścia od *Roma pagana* do *Roma Christiana*. Poeta zwracał też niekiedy uwagę na to, że osiągnięcia pogańskie były nierzadko niejako przejmowane przez chrześcijaństwo i wypełniane jego duchem (por. Karamucka 2016: 162–166). Dostrzeganie podobnego procesu mogło być więc uzasadnione też w przypadku stylu w piśmiennictwie. Warto zauważyć, że czytanie notatki

Seneki ze św. Pawłem, trzeba też zauważyć, że Norwid już około 9 marca 1865 roku wspominał o niej w liście do Mariana Sokołowskiego: „Korespondencja Seneki z Apostołem zawsze i w każdym względzie ważna z powodu brata Seneki, który nie tylko pewna, iż Apostoła Narodów znał, ale pewna, iż z osobą jego bardzo się obchodził”⁴⁷. Przytoczona wypowiedź rodzi jednak pytanie, czy Norwid wówczas nie skłaniał się jeszcze ku temu, że wzajemne listy Seneki i św. Pawła mogły być prawdziwe. W przywoływanej notatce zapisał zresztą również „listy wątpliwe”, zostawiając więc niejako możliwość uznania ich autentyczności. Z pewnością zatem kwestia ta w jakiś sposób nurtowała Norwida, a może też po prostu kusila go wizja tak wdzięcznego przykładu przenikania się kategorii *Roma pagana* i *Roma Christiana*, z jakim mielibyśmy do czynienia, gdyby listy okazały się prawdziwe. Warto też dodać, że wspomniana przez Norwida znajomość brata Seneki ze św. Pawłem jest faktem i to ona między innymi legła u podstaw legend o chrześcijaństwie Seneki. Tak o tych relacjach pisał ks. Kazimierz Obrycki:

W roku 52 w Koryncie brat Seneki, Gallion, prokonsul Achai, uwolnił św. Pawła od oskarżeń żydowskich (Dz 18,12–16). Podczas ponownego oskarżenia przed Agryppiną i Festusem św. Paweł odwołał się jako obywatel rzymski do cesarza. A gdy przybył do Rzymu, został przekazany do dyspozycji przyjaciela Seneki, Burrusa, prefekta pretorianów i współregenta. W Rzymie św. Paweł przebywał przez całe dwa lata i cieszył się swobodą; mógł też prowadzić owocną działalność apostołską, opisaną w epilogu Dziejów Apostołów (28, 30–31), którą tłumaczyłaby bliska znajomość i przyjaźń z Seneką⁴⁸.

Na kilka słów komentarza zasługuje też fragment przytoczonego zapisu z *Notatek z historii*, w którym Norwid przywołał stwierdzenie Tertuliana, mówiącego o Senecie: „Seneca saepe noster”. Tertulian był jednym ze szczególnie ważnych dla Norwida pisarzy z tak żywo go interesującego okresu przełomu pogańsko-chrześcijańskiego⁴⁹. W analizowanej notatce słowa z Tertulianowego

Norwida w odniesieniu do artykułu G. Boissiera pozwala ostatecznie rozstrzygnąć, co kryje się pod wyrażeniem „Pism SS”. Skrót należy odczytywać jako: Pismo Święte.

⁴⁷Norwid, *List do Mariana Sokołowskiego...* 354. W komentarzu do listu (357) wspomniana została książka Ch. Aubertina wydana w Paryżu w r. 1857 (Norwid mógł więc z niej korzystać) pt. *Étude critique sur les rapports supposes entre Sénèque et Saint Paul*. W przywoływanym liście znajdujemy też jeszcze jeden dowód na ówczesne zainteresowanie Norwida Seneką i chęć podjęcia lektury któregoś z dzieł rzymskiego filozofa. Na samym początku listu Norwid zapisał bowiem: „Gdyby przy czym ważniejszym przyszło Ci kiedy uczepić dla mnie wiadomość, czyli Seneki pisma, o których mi mówisz, są po francusku czy po niemiecku? ... nie zaniechaj tego –” (s. 354). Nie wiadomo, jakie konkretnie dzieło filozofa miał tu na myśli.

⁴⁸Obrycki 1997: 225. Znajomość samego Seneki ze św. Pawłem została na końcu tej wypowiedzi przywołana jako hipoteza, co do której Obrycki dodał jednak uwagę, iż teoretycznie nie była niemożliwa.

⁴⁹Norwid po raz pierwszy sięgnął po pisma Tertuliana najprawdopodobniej na przełomie lat 1855/1856. Rozczytywał się wówczas we francuskim przekładzie *Apologetyka*. Więcej na ten temat zob. Bielawski 1988; Karamucka 2016: 241–243.

De anima zostały wprowadzić też zapewne zaczerpnięte z artykułu Boissiera, a nie bezpośrednio z Tertuliana, ale sam jednak już wybór tej, a nie innej myśli pokazuje kierunek refleksji Norwida nad postacią Seneki. Boissier zauważył: „Tertullien seul, en parlant de lui, emploie une expression qui peut d'abord sembler équivoque. «Il est souvent des nôtres, dit-il, *Seneca saepe noster* ;»⁵⁰. Dalej francuski badacz wskazał też na niejednoznaczność przywołanego łacińskiego określenia Seneki, tłumacząc jednak, że Tertulian chciał przez to wyrazić, iż myśli rzymskiego filozofa zbliżały się do chrześcijaństwa. Boissier odwołał się ponadto do podobnych w swym charakterze wypowiedzi św. Justyna na temat Heraklita czy Sokratesa. Przemysław Nehring w rozprawie poświęconej znaczeniu Seneki w twórczości wczesnochrześcijańskiej potwierdził, odrzucając pewne nieco odmienne interpretacje, że zaimiek „noster” ma u Tertuliana niemal zawsze znaczenie „chrześcijański”⁵¹ i że w omawianym przypadku jest tak bez wątpienia⁵². Warto, ze względu na pewne podobieństwo do analizowanego zapisu, wspomnieć również uwagę Norwida z przywoływanego już częściowo⁵³ fragmentu *Notatek etno-filologicznych* III: „Laktancjus o Senece: «il est de nôtres»⁵⁴. Norwid miał tam zapewne na myśli słowa z dzieła *Epitome Divinarum institutionum*: „[...] uel nostrorum Seneca Stoicos secutus et ipse Tullius praedicauerint [...]”⁵⁵. Jak zauważył jednak Nehring, zaimiek dzierżawczy „noster” występuje u Laktancjusza już w nieco innym znaczeniu niż u Tertuliana i ma raczej „określać przynależność Seneki i Cyncerona do kultury łacińskiej, a nie chrystianizować jego poglądy”⁵⁶.

Na zakończenie warto jeszcze pokrótce przyjrzeć się innym, z pozoru drobnym, ale też niewątpliwie, jak to w przypadku Norwida zwykle bywa, otwierającym szerokie pola badawcze wzmiankom na temat Seneki. W *Notatkach z mitologii* natrafiamy na uwagę: „100 przed Chr. – Cynceron; 55 po Seneka: Równość ludzi przez pochodzenie jedne. (Ciężkość powietrza znana mu była)”⁵⁷. Tu najwyraźniej także uwagę Norwida przykuła problematyka zbliżania się pewnych myśli Cyncerona i Seneki do idei chrześcijańskich. W przypadku Seneki eksponował uwagę o wspólnym pochodzeniu ludzkości, co można by próbować interpretować w kategoriach pochodzenia od jednego Boga. Chodzi tu prawdopodobnie o słowa z *Listów moralnych do Lucyliusza*:

⁵⁰ Boissier 1871: 41.

⁵¹ W analizowanym określeniu mieści się, jak również zauważył P. Nehring, także to, co jest do chrześcijaństwa zbliżone.

⁵² Nehring 2012: 52.

⁵³ W odniesieniu do stosunku św. Augustyna do dzieła Cyncerona.

⁵⁴ Norwid, *Notatki etno-filologiczne...*, 405.

⁵⁵ *Lact. Epit.* 4.3.

⁵⁶ Nehring 2012: 55.

⁵⁷ Norwid, *Notatki z mitologii...*, 321.

omne hoc quod vides, quo divina atque humana conclusa sunt, unum est; **membra sumus corporis magni**. Natura nos cognatos edidit, cum ex isdem et in eadem gigneret; haec nobis amorem indidit mutuum et sociabiles fecit. Illa aequum iustumque composuit; ex illius constitutione miserius est nocere quam laedi; ex illius imperio paratae sint iuvandis manus⁵⁸.

Co ciekawe, w przywoływanym artykule Boissiera pojawia się także odniesienie do tej wypowiedzi Seneki⁵⁹. Uczony wymieniał ją wśród tych myśli rzymskiego filozofa, które mogą sugerować pozostawanie pod wpływem idei chrześcijańskich i samego św. Pawła⁶⁰. Ostatecznie jednak Boissier wskazał też szereg różnic między nauką Chrystusową a tym, co mówił Seneka i, jak pisałam, uznał Senekę za niezwiązanego z chrześcijaństwem stoika. Wydaje się jednak, chociażby na podstawie przywołanej właśnie notatki, że dla Norwida problem ten nie wydawał się już może wcale tak jednoznaczny.

Zadając sobie pytanie o to, do których tekstów z twórczości Seneki Norwid właściwie sięgnął, nie jesteśmy w stanie oczywiście udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Niektóre teksty wymieniał poeta wprost, inne mógł czytać, nie odnotowując tego faktu, lub zapoznawał się z nimi pośrednio, poprzez opracowania. Charakter odniesień do Seneki, kierunek zainteresowania Norwida rzymskim autorem, przywołane nawiązanie do jednego z listów, a także zaprezentowany za chwilę zapis, który stanowi jeden z tekstów suplementowych do *Albumi Orbis*, sugerują, że wśród dobrze znanych Norwidowi dzieł Seneki znalazły się *Epistulae morales ad Lucilium*:

„Oratio vultus animi est!” Seneca, *Epistolae*, 185
Larv – lar. Demon = lar w grobie⁶¹

Fragment ten jest zresztą również niezwykle ciekawy interpretacyjnie, choć już nieco bardziej odbiegający od interesującej mnie tutaj problematyki chrześcijaństwa Seneki.

Chciałabym wreszcie zwrócić uwagę na jeden z Norwidowych przypisów do poematu *Quidam*: „Na wyspie *Kos* wyrabiano takie *vitreas togas* – w takiej komży Neron chadzać lubił – Seneka komży takich używanie kobietom ohydza”⁶². Jak ustalili komentatorzy⁶³, tego typu uwaga mogła być na przykład zaczerpnięta z tekstu *Ad Helviam matrem de consolatione* („numquam tibi placuit uestis quae nihil amplius nudaret, cum poneretur: unicum tibi ornamentum pulcherrima et nulli obnoxia aetati forma, maximum decus uisa est pudicitia”)⁶⁴

⁵⁸ Sen. *Ep.* 95.52 (wyróżnienie – M.K.-M.).

⁵⁹ Boissier 1871: 53.

⁶⁰ Zob. też Malina 2016.

⁶¹ Norwid, *Album Orbis...* – tekst suplementowy..., 422.

⁶² Norwid, *Quidam...*, 203.

⁶³ Zob. Norwid, *Quidam...*, 510.

⁶⁴ Sen. *Ad Helv.* 16.4.

lub z rozprawy *De beneficiis* („Video sericas vestes, si vestes vocandae sunt, in quibus nihil est, quo defendi aut corpus aut denique pudor possit, quibus sumptis parum liquido nudam se non esse iurabit; hae ingenti summa ab ignotis etiam ad commercium gentibus accersuntur, ut matronae nostrae ne adulteris quidem plus sui in cubiculo, quam in publico ostendant”)⁶⁵. Z uwagi na temat niniejszych rozważań godne zaznaczenia jest tutaj to, że jeśli Norwid czytał rzeczywiście którąś z tych rozpraw lub je obie, to zwrócił też pewnie uwagę na takie, jakże niekiedy zbliżone do chrześcijaństwa, myśli, jak między innymi [wyróżnienia – M.K.-M.]:

ipsa, quae adpetuntur, neutram naturam habent, nec boni nec mali: refert, quo illa **rector in-pellat, a quo forma rebus datur**⁶⁶

quid enim aliud est natura quam **deus et divina ratio toti mundo partibusque eius inserta**? Quotiens volens, tibi licet aliter hunc **auctorem rerum nostrarum** copellare⁶⁷;

Id actum est, mihi crede, ab illo, quisquis **formator universi** fuit, sive **ille deus est potens omnium**, sive **incorporalis ratio ingentium operum artifex**, sive **divinus spiritus per omnia maxima ac minima aequali intentione diffusus**, sive fatum et immutabilis causarum inter se cohaerentium series: id, inquam, actum est, ut in alienum arbitrium nisi vilissima quaeque non caderent⁶⁸.

Seneka to zatem dla Norwida przede wszystkim filozof, który reprezentował rzeczywistość *Roma pagana*, ale też, poprzez pewne aspekty swej twórczości oraz biografii (zwłaszcza okoliczności śmierci), zbliżał się w pewnym sensie do chrześcijaństwa. Norwid skoncentrował się więc w przypadku tej postaci na tym, co wiązało się z problematyką historiozoficzną. Jak wskazywałam, taki kierunek recepcji Seneki i badania nad legendą o jego „chrześcijaństwie” były dość typowe dla rozważań dotyczących rzymskiego filozofa, które podejmowano w XIX wieku. Dla samego Norwida historiozoficzne związki między *Roma pagana* a *Roma Christiana* stanowiły jeden z kluczowych obszarów refleksji, więc sam zakres jego odwołań do Seneki tym bardziej wydaje się oczywisty. Norwid kilka razy odnotował analogie między Seneką a chrześcijaństwem, ale trzeba też od razu podkreślić, że, przynajmniej wprost, szczególnie nie zgłębiał tego wątku w swoich pismach. Pod tym względem także nie wyróżniał się na tle dziewiętnastowiecznych tendencji. Seneka, poza pewnymi kwestiami związanymi z religią Chrystusową i św. Pawłem czy śmiercią postrzeganą w kontekście męczeństwa wynikającego z wierności własnym przekonaniom, nie cieszył się wówczas zbytnim zainteresowaniem. Być może Norwid widział

⁶⁵ Sen. *De ben.* 7,9,5.

⁶⁶ Sen. *De ben.* 1,6,2.

⁶⁷ Sen. *De ben.* 4,7,1.

⁶⁸ Sen. *Ad Helv.* 8,3.

też w rzymskim filozofie przede wszystkim stoika. Możliwe ponadto, iż autor *Listów do Lucyliusza* nie był dla niego do końca jednoznaczny, skoro tak długo utrzymywał się na wysokich stanowiskach, w otoczeniu Nerona. Nie wiadomo jednak również, jak dobrze Norwid znał twórczość Seneki. Część przynajmniej z przywoływanych odniesień to odzwierciedlenie lektury opracowań, jak miało to np. miejsce w przypadku przeanalizowanego przeze mnie zapisu z *Notatek z historii*, który opierał się wyraźnie na artykule Gastona Boissiera z „*Revue de Dues Mondes*”. Mimo że większość wzmianek Norwida o Senece wydaje się dość lakoniczna, nie można jednak wykluczyć, że kryła się za nimi pogłębiona lektura jego twórczości, mająca również wpływ na liczne Norwidowskie refleksje o relacjach i zależnościach między *Roma pagana* a *Roma Christiana*. Wyróżnienie graficzne zastosowane w notatce: „[...] Seneka: R ó w n o ś ć l u d z i p o p r z e z p o c h o d z e n i e j e d n o”⁶⁹ czy określenie rzekomej korespondencji między św. Pawłem a Seneką mianem „listów wątpliwych” sugerują, że Norwid nie tylko wynotowywał pewne fakty czy opinie, ale też sam głęboko rozważał „chrześcijaństwo” rzymskiego filozofa. Wszystko, co zapisał odnośnie do Seneki, było starannie wyselekcjonowane i spójnie łączyło się z Norwidową wizją dziejów oraz rozważaniami poety nad problematyką prawdy. Norwid rozmarzał się przy tym być może nad, uznawanym również przez siebie za mało realny, scenariuszem, iż Seneka korespondował ze św. Pawłem i w ten sposób pozostawał pod jakimś jego wpływem.

BIBLIOGRAFIA

Źródła, przekłady, komentarze

- Apokryficzna korespondencja między Seneką i św. Pawłem*, przeł. i oprac. ks. K. Obrycki, „Warszawskie Studia Teologiczne” X (1997), 219–240.
- Lactantius Lucius Caecilius Firmianus, *Epitome Divinarum Institutionum*, eds. E. Heck, A. Włosok, B.G. Taubner, Stutgardiae et Lipsiae 1994.
- G.W. Leibniz, *Teodycea. O dobroci Boga, wolności człowieka i pochodzeniu zła*, przeł. M. Frankiewicz, Warszawa 2001.
- C. Norwid, *Album Orbis*, tekst suplementowy, w: *Pisma wszystkie*, t. XI: *Aneksy*, wstęp, wybór, uwagi krytyczne, oprac. J.W. Gomułicki, Warszawa 1976, 393–434.
- C. Norwid, *Asocjacja*, w: *Pisma wszystkie*, t. VII: *Proza*, wstęp, wybór, uwagi krytyczne, oprac. J.W. Gomułicki, Warszawa 1973, 47–49.
- C. Norwid, *Do Walentego Pomiana Z.*, w: *Pisma wszystkie*, t. II: *Wiersze*, wstęp, wybór, uwagi krytyczne, oprac. J.W. Gomułicki, Warszawa 1971, 151–158.
- C. Norwid, *List do Karola Ruprechta z ok. 13 VI 1865 r.*, w: *Dziela wszystkie*, t. XII: *Listy 3*, 1862–1866, oprac. J. Rudnicka, uzup. E. Lijewska, Lublin–Warszawa 2019, 301–302.
- C. Norwid, *List do Mariana Sokolowskiego z ok. 9 III 1865 r.*, w: *Dziela wszystkie*, t. XII: *Listy 3*, 1862–1866, oprac. J. Rudnicka, uzup. E. Lijewska, Lublin–Warszawa 2019, 354–357.
- C. Norwid, *Notatki etno-filologiczne*, w: *Pisma wszystkie*, t. VII: *Proza*, wstęp, wybór, uwagi krytyczne, oprac. J.W. Gomułicki, Warszawa 1973, 375–417.

⁶⁹Norwid, *Notatki z mitologii...*, 321.

- C. Norwid, *Notatki z historii*, w: *Pisma wszystkie*, t. VII: *Proza*, wstęp, wybór, uwagi krytyczne, oprac. J.W. Gomulicki, Warszawa 1973, 327–373.
- C. Norwid, *Notatki z mitologii*, w: *Pisma wszystkie*, t. VII: *Proza*, wstęp, wybór, uwagi krytyczne, oprac. J.W. Gomulicki, Warszawa 1973, 239–325.
- C. Norwid, *O historii*, w: *Pisma wszystkie*, t. I: *Wiersze*, wstęp, wybór, uwagi krytyczne, oprac. J.W. Gomulicki, Warszawa 1971, 163–166.
- C. Norwid, *O Juliuszu Słowackim*, w: *Pisma wszystkie*, t. VI: *Proza*, wstęp, wybór, uwagi krytyczne, oprac. J.W. Gomulicki, Warszawa 1971, 403–472.
- C. Norwid, *Quidam*, w: *Dzieła wszystkie*, t. III: *Poematy 1*, oprac. S. Sawicki, A. Cedro, Lublin 2009, 117–286, 456–527.
- Seneca Lucius Anneus, *Ad Helviam matrem de consolatione*, w: L. Annaei Senecae *Opera quae supersunt*, vol. I, recognovit et rerum indicem locupletissimum adiecit F. Haase, B.G. Teubner, Lipsiae 1852.
- Seneca Lucius Anneus, *De beneficiis*, w: L. Annaei Senecae *Opera quae supersunt*, vol. I, fasc. II, L. Annaei Senecae, *De beneficiis libri VII, De clementia libri II*, eds. C. Hosius, B.G. Teubner, Lipsiae 1900.
- Seneca Lucius Anneus, *Epistulae morales ad Lucilium*, w: L. Annaei Senecae *Ad Lucilium epistulae morales*, recognovit et adnotatione critica instruxit L.D. Reynolds, vol. II, libri XIV–XX, Oxonii 1965.
- Epistolae Senecae ad Paulum et Pauli ad Senecam <quae vocantur>*, ed. by C.W. Barlow, Rome 1938, w: [https://archive.org/details/MN40033ucmf_1/page/n5/mode/2up].

Opracowania

- Bielawski 1988: M. Bielawski OSB, *Norwid czyta Tertuliana*, „Vox Patrum” 8 (1988), z. 15, 649–656.
- Boissier 1871: G. Boissier, *La christianisme de Sénèque*, „Revue des Deux Mondes” 92 (1871), z. 1, 40–71, w: [<https://www.revuedesdeuxmondes.fr/article-revue/le-christianisme-et-la-morale-de-seneque/>].
- Budzanowska 2012: D. Budzanowska, *Z rozważań Seneki o Bogu*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” XXXI (2012), 207–219.
- Chlebowski 2006–2007: P. Chlebowski, *Z problematyki edytorskiej notatników i albumów Norwida*, „Studia Norwidiana” 24–25 (2006–2007), 3–29.
- Eustachiewicz 1925/26: T. Eustachiewicz, *Dzieje sentencji Seneki w porenasansowej literaturze polskiej*, „Pamiętnik Literacki” 22–23 (1925/26), nr 1–4, 373–391.
- Junkiert 2008: M. Junkiert, *Sokrates w twórczości Norwida – zarys problemu*, „Podteksty” (2008), nr 3.
- Karamucka 2016: M. Karamucka, *Antyczny Rzym Norwida*, Poznań 2016.
- Kostkiewiczowa 2000: T. Kostkiewiczowa, *Mysł moralna Seneki w polskiej poezji XVIII wieku*, „Pamiętnik Literacki” 1 (2000), 81–111.
- Kubacki 1967: W. Kubacki, *Wstęp do: Z. Krasieński, Irydion*, Wrocław 1967.
- Mackiewicz 2009: T. Mackiewicz, *Sokrates Norwida: kontekst, recepcja, kontynuacja*, Warszawa 2009.
- Malina 2016: A. Malina, *Skąd to porównanie?*, „Gość Niedzielny GN” 04 (2016), w: [<https://www.gosc.pl/doc/2934632.Skad-to-porownanie>].
- Nehring 2012: P. Nehring, *Autorytet Seneki w argumentacji wczesnochrześcijańskiej*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graece et Latinae” XXII (2012), z. 2, 49–60.
- Obrycki 1997: *Apokryficzna korespondencja między Seneką i św. Pawłem*, przeł. i oprac. ks. K. Obrycki, „Warszawskie Studia Teologiczne” X (1997), 219–240.
- Puzynina 1991–1992: J. Puzynina, *„Prawda” w poematach Norwida*, „Studia Norwidiana” 9–10, Lublin 1991–1992, 5–26.

- Puzynina, Korpysz: J. Puzynina, T. Korpysz, *Internetowy słownik języka Cypriana Norwida*, hasło: promień, w: [<https://www.sownikjezykanorwida.uw.edu.pl/index.php?podglad=&idh=129206>].
- Szarmach 2012: M. Szarmach, „Listy, które czyta wielu”. *Pseudokorespondencja św. Pawła z Seneką*”, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae” XXII (2012), z. 2, 91–94.
- Stivala 2009: J. Stivala, *The Christian after-life of Seneca the Younger. The First Four Hundert Years*, w: [https://openresearch.repository.anu.edu.au/bitstream/1885/9765/1/02Whole_Stivala.pdf].
- Wesołowska: 1994: E. Wesołowska, *A bogowie dawno odeszli...*, „Roczniki Humanistyczne” XLII (1994), z. 3, 49–5.
- Wesołowska 2003: E. Wesołowska, *Cyceron i Seneka*, Poznań 2003.
- Wesołowska: E. Wesołowska, *Romanitas Norwida*, w: *Norwid-artysta*, red. K. Trybuś, W. Ratajczak, Z. Dambek, Poznań 2008, 175–186.
- Żygulski 1939: Z. Żygulski, *Tragedie Seneki i dramaty europejski do końca XVIII wieku*, t. I, Lwów 1939.

NORWID'S INTERPRETATIONS OF THE CHRISTIAN SENECA

Summary

Connections with Christianity are one of the aspects of reflections on the life and work of Seneca the Younger in subsequent centuries. This issue is also revealed in the writings of Cyprian Norwid, a Polish 19th-century writer, artist and thinker. In point of fact, Norwid skipped other aspects related to Seneca. The themes he did touch on are connected with his historiosophical reflections and the problem of the relationship between *Roma pagana* and *Roma Christiana*, which was of particular interest to him. In the preserved writings of Norwid, however, references to Seneca are relatively rare, which was actually quite typical in the 19th century, but may also be related to a certain ambiguity in Seneca's attitude as the tutor of Emperor Nero and a figure who enjoyed a high position in Rome for a long time or Norwid's conviction that most of Seneca's thought close to Christianity should simply be explained by the Roman writer's stoicism. However, this is only a hypothesis. It is also possible that Norwid more often referred to Seneca the Younger than he literally noted it. Norwid referred, among other things, to the issue of alleged relations between Seneca and St. Paul and the apocryphal correspondence between them. He also referred to Seneca's importance for the Church Fathers. Furthermore, he drew attention to some similarities between Seneca and Socrates in terms of their martyr deaths and to certain thoughts expressed by Seneca, in which one can perceive the idea of one God. Some of Norwid's references to Seneca analysed here were inspired by such works devoted to Seneca's Christianity as the article by Gaston Boissier, which was published in 1871 in the "Revue des Deux Mondes". It is not exactly clear how well Norwid knew the work of Seneca, and to what extent he relied on the aforementioned studies. Undoubtedly, however, the references to Seneca, which he included in his writings, were carefully selected and were related to Norwid's vision of history and his deliberations on the essence of truth, and thus they were not only a testimony of Norwid's reading, but also of Norwid's personal reflections.